

*Sygn. akt VI ACa 543/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 27 listopada 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA Urszula Wiercińska*

*Sędziowie: SA Aldona Wapińska*

*SO (del.) Jolanta Pyżlak (spr.)*

*Protokolant: Izabela Nowak*

*po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2015 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa E. Z. (1)*

*przeciwko P. P. (1)*

*o zapłatę*

*oraz z powództwa wzajemnego P. P. (1)*

*przeciwko E. Z. (1)*

*o ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powódki (pозwanej wzajemnej)*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie*

*z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt III C 150/10*

*I. oddala apelację;*

*II. zasądza od E. Z. (1) na rzecz P. P. (1) kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;*

*III. nieuiszczone koszty sądowe przejmują na rachunek Skarbu Państwa.*

*Sygn. akt VI ACa 543/14*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 lipca 2009 r. powódka E. Z. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego P. P. (1) kwoty 40 000 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za naruszenie praw autorskich. Pismem z dnia 17 listopada 2010 r. sprecyzowano żądanie jako odszkodowanie oparte na art. 79 ust. 1 pkt 3b i pkt 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Pozwem wzajemnym z dnia 7 września 2010r. P. P. (1) żądał nakazania E. Z. (1) zaniechania rozgłaszania nieprawdziwych informacji, jakoby powód wzajemny posłużył się do opracowania programu telewizyjnego pod tytułem „(...)” emitowanego na antenie programu (...) od września 2008 r. założeniami opracowanymi przez pozwaną, złożenia oświadczenia o treści sprecyzowanej w piśmie (k. 143) wobec wymienionych tam osób i instytucji oraz zasądzenia od pozwanej wzajemnej na rzecz Fundacji (...) w W. kwoty 20.000 zł.

Pozwana wzajemna wnosila o oddalenie powództwa wzajemnego.

**Wyrokiem** z dnia 9 grudnia 2013r. Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie w pkt I oddalił powództwo główne i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pkt II oddalił powództwo wzajemne i zasądził od P. P. (1) na rzecz E. Z. (1) kwotę 2 777 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Strony postępowania, jako dziennikarze, współpracowały z (...). Pod koniec 2005r. pozwany/powód wzajemny (dalej: pozwany) zgłosił się do powódki/pozwanej wzajemnej (dalej: powódka) z propozycją stworzenia programu, który będzie adresowany do młodych mam. E. Z. (1) miała napisać założenia programowe i przykładowy scenariusz pierwszego odcinka. Odbyło się kilka spotkań w szerszym gronie osób, które miały współpracować przy programie, ustalono na nich podział zadań. Ostatecznie powódka miała napisać założenia programowe. Opracowała stosowny utwór, tj. założenia programu „(...)” i projekt scenariusza pierwszego odcinka. Jako autorzy zostały w nim wskazane strony, ponadto na stronie tytułowej projektu podano imiona i nazwiska osób, które miały być odpowiedzialne za scenariusz i redakcję. Wytworzony tekst przekazała pozwanemu za pośrednictwem poczty elektronicznej. Pozwany o pomysł na program rozmawiał w 2005r. z innymi osobami. Odbywały się spotkania trwające jeszcze w 2006 r., rozmowy i prezentacje dla sponsorów. Podczas spotkań z przyszłym zespołem mającym się zajmować jego realizacją ustalano szczegółowo działy programu oraz osoby za nie odpowiedzialne. Pozwany przedstawiał tam założenia programowe, które opatrzone były rysunkiem kobiety w ciąży i tytułem „(...)”. Powstawały scenariusze kolejnych odcinków. Dokumenty, którymi posługiwał się pozwany, nie były tożsame z opracowanymi później przez powódkę. Projekt ostatecznie nie został zrealizowany i zarzucono go.

Pozwany powrócił do pomysłu na program w 2008r., przedstawił wtedy scenariusz programu telewizyjnego „(...)”, w którym jako autorów wskazał siebie i B. O. (1). W scenariuszu tym znalazły się założenia programowe identyczne z opracowanymi przez powódkę. Został on wprowadzony do systemu (...), który obowiązuje w (...) dla rejestrowania wszelkich propozycji programów. Program został zaakceptowany i skierowany do realizacji. Przy jego powstawaniu brały udział od lipca 2008r. różne osoby, w tym B. O. (1), M. J. (1), A. W. (1); nie uczestniczyły one wcześniej (w 2006 r.) w opracowaniu scenariusza i założeń programu. Realizacja i emisja (...) rozpoczęła się od września 2008 r. Pozwany brał udział w jego powstawaniu jako współautor scenariusza, w tym poszczególnych odcinków oraz wydawca, za co otrzymywał wynagrodzenie. Został odsunięty od współtworzenia programu po zgłoszeniu roszczeń powódki co do autorstwa założeń programowych. Wynagrodzenie wypłacane przez telewizję z tytułu realizacji programu wypłacane jest za „kształt ostateczny”, wyemitowany na antenie, po zakończeniu produkcji, nie zaś za opracowanie jego założeń.

Na początku 2006 r. z projektem programu powódka zapoznawała A. S., podczas wizyty u niej, ta zaś zapamiętała go ze względu m.in. na charakterystyczny styl powódki i obrazek baletnicy. Osoba ta w 2008 r. dowiedziała się, że projekt ten będzie realizowany. Skojarzyła go z okazywanym przez powódkę, o czym ją poinformowała. A. S. widziała również wiadomość wysłaną za pomocą poczty elektronicznej, którą powódka nadała do pozwanego wraz z przedmiotowymi założeniami programowymi w lutym 2006 r., wspólnie go czytały.

Powódka zgłosiła w (...) swoje pretensje dotyczące wykorzystania przez pozwanego opracowanych przez nią założeń. Sprawą zajmowała się m.in. redaktor A. G. (1), która porównywała opracowany przez pozwanego scenariusz i przedstawiony przez powódkę. Wszczęto postępowanie wyjaśniające, które zakończyło się orzeczeniem Komisji Etyki (...) z dnia 29 stycznia 2009r., w którym wskazano, że ustalono, iż pozwany przepisał teks założeń otrzymanych od powódki, które przedstawił następnie jako założenia do programu (...). Odwołania P. P. (1) nie uwzględniono.

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił na podstawie zeznań świadków A. S., B. O., A. A. M. J., R. S., A. W., A. G., I. P. oraz zeznań powódki i zebranych w aktach dokumentów, i innych środków dowodowych. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania A. S. były one spontaniczne, logiczne i korespondowały z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie. Zeznania świadków B. O., M. J., A. W. wykorzystano tylko w takim zakresie, w jakim pozwalały one na ustalenie istotnych okoliczności – a więc rozpoczęcie realizacji programu (...), udział pozwanego w jego powstawaniu, otrzymywane wynagrodzenie. W pozostałym zakresie nie miały te osoby wiedzy na temat faktów mogących mieć znaczenie. Z programem, założeniami do niego zapoznały się dopiero w 2008r. Te same uwagi, zdaniem Sądu I instancji, należy odnieść do zeznań A. G., która nie uczestniczyła w latach 2005/2006 przy opracowaniu pierwotnych założeń programowych. Zeznania I. P. nie wniosły do sprawy żadnych istotnych okoliczności, co za tym idzie nie wykorzystano ich w ustaleniach faktycznych. Sąd przeprowadził dowód z zeznań stron ograniczając go do przesłuchania powódki, z uwagi na nieusprawiedliwioną nieobecność pozwanego na posiedzeniu wyznaczonym m.in. w celu ich przesłuchania. Sąd Okręgowy wskazał, iż nie wykorzystał w ustaleniach faktycznych wydruków z poczty elektronicznej, bowiem nie stanowiły one dokumentu prywatnego w rozumieniu przepisów k.p.c. i nie można było im przypisać mocy dowodowej.

Odnosząc się do powództwa głównego Sąd Okręgowy wskazał, iż pozew należało uznać za udowodniony co do zasady, jednakże wobec nie wykazania wysokości dochodzonego roszczenia podlegał oddaleniu. Zastosowanie w niniejszej sprawie znajdował art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ponadto wobec podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia należało mieć na uwadze przepisy tegoż aktu prawnego - art. 1, 8, 9, 17, 69 i 70. Pomimo zarzutów pozwanego przedmiotowe „założenia programowe” programu telewizyjnego należało uznać za utwór w rozumieniu prawa autorskiego. W ocenie Sądu I instancji nie mogło bowiem budzić wątpliwości, że był to utwór wyrażony słowem, stanowiący przejaw twórczej działalności powódki o indywidualnym charakterze, ustalony w postaci pisemnej. Jednocześnie utwór ten nie stanowił jedynie idei, projektu, lecz zindywidualizowany wytwór pracy twórczej.

Zdaniem Sądu Okręgowego mimo, iż w dacie jego powstania stanowił on dopiero swoisty „pomysł na program”, to nie stało to na przeszkodzie uznaniu „założeń programowych” i scenariusza odcinka za przedmiot ochrony prawa autorskiego. Uznaje ono bowiem za utwór każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ochronie nie podlegają natomiast takie idee czy pomysły, które nie przybrały żadnej konkretnej formy. Każdy pomysł korzysta z ochrony prawno autorskiej jeśli jest wystarczająco zindywidualizowany i twórczy oraz jeżeli został utrwalony w jakiegokolwiek postaci (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18.10.2011 r., VI ACa 496/11). Dla uznania danego przejawu działalności człowieka za utwór konieczne jest, aby był to wytwór oryginalny, który ma twórczy, indywidualny charakter. Takie cechy „założeń programowych” zostały wykazane niniejszej sprawie. Przeprowadzone postępowanie dało podstawę do stwierdzenia, że powódka wypracowała przy współudziale innych osób (w tym pozwanego) koncepcję programu telewizyjnego, którą następnie to ona wyraziła na piśmie, przy czym była to ich twórcza działalność, mająca niewątpliwie charakter indywidualnej pracy. Oryginalność utworu nie budziła wątpliwości.

W ocenie Sądu I instancji pozwany nie wykazał, że ostateczny kształt założeń programowych czy odcinka scenariusza (załącznik nr 1 do pozwu) nie stanowił efektu twórczej pracy powódki, w szczególności nie wynikało to z zeznań powołanych przez niego świadków, którzy wykazali jedynie, iż odbywały się spotkania, podczas których omawiano ogólne założenia programu telewizyjnego. Z dowodów tych nie wynikało także, że doszło podczas tych spotkań do sprecyzowania takiego kształtu założeń, jak przedstawiony w przedmiotowym utworze. Tym samym nie można było odmówić pracy powódki charakteru twórczego i indywidualnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, iż posłużenie się przez pozwanego „założeniami programowymi” oraz scenariuszem odcinka bez zawarcia z powódką stosownej umowy, uzyskania jej zgody, a także nie wskazania jej jako współtwórcy w tym zakresie, stanowiło naruszenie jej prawa wynikającego z art. 8, 9 i 17 prawa autorskiego. Powyższe prowadziło do wniosku o możliwości skorzystania przez E. S.-Z. z ochrony przewidzianej prawem. Wysokość szkody poniesionej przez powódkę na zasadach ogólnych nie została wykazana, zaś ona sama ostatecznie

wskazała, że dochodzona kwota znajduje swoje oparcie w art. 79 ust. 3b i 4 prawa autorskiego. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie doszło do wykazania wysokości dochodzonego odszkodowania na podstawie powyżej powołanego przepisu. Naruszenie praw autorskich dotyczyło jedynie fragmentu przedstawionego ostatecznie przez pozwanego do realizacji w (...) scenariusza programu. Przeprowadzone postępowanie nie dało podstaw do stwierdzenia, że powódka była wyłącznym autorem założeń i scenariusza, w rozumieniu, iż utwór był wytworem wyłącznie jej indywidualnego twórczego wysiłku. Aczkolwiek to ona nadała założeniom programowym ostateczną formę, to - jak wynikało z dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, czy samej tytułowej karty projektu „(...)” - było to dzieło zbiorowe, w którego powstanie wkład miało więcej osób. Można ją było uznać co najwyżej za współtwórcę części projektu.

Ostatecznie na podstawie przedmiotowego utworu doszło do powstania programu telewizyjnego, który stanowił utwór audiowizualny w rozumieniu prawa autorskiego. Przedstawione przez telewizję wynagrodzenie wypłacane pozwanemu wskazywało na uzyskane przez niego kwoty, jednakże - co wynikało z pozostałych dowodów - nie tylko z tytułu współautorstwa programu, stworzenia scenariusza, lecz również z uwagi na innego rodzaju pracę, jako np. jego wydawca. Sąd Okręgowy podkreślił, iż zgodnie z art. 69 prawa autorskiego współtwórcami programu audiowizualnego są osoby twórczo zaangażowane w jego stworzenie (przepis wymienia przykładowo niektóre z nich) i stosownie do art. 70 w zw. z art. 9 tejże ustawy ich wynagrodzenie powinno być odpowiednie do ich udziału w jego powstaniu. W niniejszej sprawie można było mówić co najwyżej o naruszeniu prawa autorskiego powódki w zakresie w jakim opracowała ona wspólnie, jako współautor, założenia programowe i jeden odcinek scenariusza. Uzyskane przez pozwanego wynagrodzenie z tytułu współautorstwa programu, stworzenia scenariusza niewątpliwie zaś odnosiło się do całości dzieła. Założenia programowe stanowią istotny element na drodze powstania ostatecznego programu telewizyjnego, jednakże naruszenie praw autorskich w niniejszej sprawie odnosiło się jedynie do nich, a nie końcowego efektu w postaci utworu audiowizualnego, w związku z którym pozwany otrzymywał wynagrodzenie. Każdy odcinek programu wymagał kolejnych twórczych działań w postaci opracowania jego scenariuszu, itp. Wynagrodzenie otrzymywane przez pozwanego wiązało się z tymi kolejnymi „etapami” utworu, w ramach których powódka nie brała już twórczego udziału. Mając na uwadze powyższe, a także okoliczność, że powódka była jedynie współautorką założeń programowych i projektu jednego z odcinków oraz osobą, która utrwaliła treść pomysłu, do powstania którego przyczyniło się więcej osób, Sąd Okręgowy stwierdził, iż otrzymane przez pozwanego od (...) wynagrodzenie związane z emisją programu nie mogło stanowić odniesienia do dochodzonego odszkodowania w sposób zaproponowany przez nią. Brak było bowiem jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że była ona współautorem utworu - za który wypłacono pozwanemu ostatecznie wynagrodzenie - w 50%, uwzględniając przy tym również fakt, iż P. P. (1) otrzymywał je także z racji bycia wydawcą programu.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż w jego ocenie brak było podstaw do poszukiwania przez Sąd możliwości ustalenia w inny sposób należnego E. S. - Z. odszkodowania, zaś strona powodowa nie wskazała na inne metody jego określenia. Uwzględniając zasadę kontradyktoryjności i równości stron, brak było podstaw do zastępowania którejs z nich w poszukiwaniu dowodów mogących pozwolić na ustalenie należnej powódce kwoty. Nawet gdyby przyjąć, że dla określenia wynagrodzenia można byłoby się odwołać do stosowanych (...) stawek, co do których informację o ich wysokości można było uzyskać, to podkreślić należy, że wątpliwym mogło być ich ewentualne zastosowanie. Odnosiłyby się one bowiem do np. wynagrodzenia za stworzenie scenariusza programu. Powódce zaś nie można było przypisać w pełni takiej roli, jako że wytworzone przez nią założenia nie stanowiły jeszcze tego rodzaju dzieła, były jedynie swoistym pomysłem na program telewizyjny, który aczkolwiek stanowił utwór w rozumieniu prawa autorskiego, to ostatecznie uzyskane przez pozwanego wynagrodzenie wiązało się utworem audiowizualnym jako takim, dla którego ostatecznego kształtu konieczna była dalsza zindywidualizowana twórczość, w której E. Z. już nie uczestniczyła. Dochodzona tytułem odszkodowania kwota nie została wykazana. Brak było udowodnienia szkody na zasadach ogólnych, a więc przy uwzględnieniu art. 361 § 1 i 2 k.c. Nie wykazano również zasadności wysokości dochodzonej kwoty na podstawie art. 79 ust. 3b i 4 prawa autorskiego, zaś ewentualne określenie jej przez Sąd nie było możliwe z uwagi na nieprzedstawienie stosownych danych mogących stanowić ku temu podstawę. W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Odnosząc się do powództwa wzajemnego Sąd Okręgowy wskazał, iż powód wzajemny domagał się ochrony jego dóbr osobistych, powołując się na naruszenie godności, czci, poważania ze strony innych osób poprzez bezprawne działanie pozwanej polegające na rozgłaszaniu nieprawdziwych informacji o posłużeniu się przez niego opracowanymi przez nią założeniami programowymi. Przy ocenie zasadności zgłoszonych jego żądań należało mieć na uwadze art. 23, 24 i 448 k.c. W ocenie Sądu I instancji przypisywanie danej osobie zajmującej się działalnością twórczą zachowań noszących znamiona plagiatu, czy zaniechania podania danych współautora utworu narusza jej dobra osobiste, nie tylko takie jak cześć, godność, lecz również wiarygodność w środowisku zawodowym czy poważanie, szacunek ze strony otoczenia. Pozwana wzajemna wykazała w niniejszym postępowaniu, że była współautorką założeń programowych, które bez jej zgody zostały ostatecznie wykorzystane przez powoda. Wobec tego jej działaniu polegającemu na podawaniu informacji na ten temat nie można było, zdaniem Sądu pierwszej instancji, w jakikolwiek sposób przypisać bezprawności, ta zaś stanowi podstawową przesłankę ochrony dóbr niemajątkowych na podstawie art. 24 k.c. Przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawę do obalenia domniemania bezprawności wynikającego z powyżej powołanego przepisu, jak również doprowadziło do ustalenia, że działania pozwanej nie stanowiły deliktu, który uzasadniałby zastosowanie art. 448 k.c. Powód wzajemny w zakresie bezprawności nie powoływał się na sprzeczność działań pozwanej z zasadami współżycia społecznego, brak było zresztą w zachowaniu E. Z. cech nadużycia prawa. W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, powództwo wzajemne oparte na powołanych wyżej przepisach, tak w zakresie zakazania działań naruszających dobra osobiste oraz usunięcia skutków naruszenia, jak i zapłacenia stosownego zadośćuczynienia, należało oddalić.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

**Apelację** od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok w zakresie pkt I 1 i 2. Wniosła o zmianę zaskarżonej części wyroku i uwzględnienie powództwa głównego w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) naruszenie przepisów postępowania mającego wpływ na wynik sprawy - tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego, rażąco naruszając zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego a mianowicie uznanie przez Sąd, iż powódka nie wykazała wysokości dochodzonego odszkodowania, podczas, gdy w aktach sprawy znajduje się zaświadczenie potwierdzające wysokość wynagrodzenia osiągniętego przez pozwanego,

b) naruszenie przepisów postępowania mającego wpływ na wynik sprawy tj. art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa głównego oraz niezasądzenie dochodzonego roszczenia według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy potwierdzających naruszenie praw autorskich powódki przez pozwanego,

c) naruszenie przepisów postępowania mającego wpływ na wynik sprawy - tj. art. 232 zdanie drugie k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niedopuszczenie z urzędu przez Sąd dowodu niewskazanego przez stronę, mimo uznania przez Sąd, że załączone zaświadczenie o osiągniętych dochodach przez pozwanego jest niewystarczające do wyrokowania;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b i pkt 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego niezastosowanie i niezasądzenie odszkodowania, pomimo, że powódka wykazała naruszenie praw autorskich przez pozwanego i realną szkodę poniesioną na skutek działania pozwanego potwierdzając zasadność roszczenia;

b) art. 17 ustawy o prawie autorskich i pokrewnych w zw. z art. 1 ustawy o prawie autorskich i pokrewnych poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa głównego oraz niezasadzenie odszkodowania powódce, której jako twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzenia nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu;

c) art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędną subsumpcję i niezasadzenie odszkodowania powódce poprzez uznanie przez Sąd, braku udowodnienia szkody na zasadach ogólnych mimo, iż powódka jako podstawę roszczenia wskazała przepis art. 79 ust 1 pkt 3 lit. b i pkt 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego należy stwierdzić, iż zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. nie jest zasadny. Ocena dowodu z rozumieniu art. 233§1 k.p.c. powinna być oparta na wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału. Taka ocena obejmuje kolejno jego uporządkowanie, odniesienie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i każdego z osobna i w konsekwencji wskazanie, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały bądź nie zaistniały. Istotą oceny dowodów jest wybranie tych, które weszły w skład podstawy rozstrzygnięcia i odrzucenie tych, którym sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Moc dowodowa to przekonanie sądu, jakie uzyskał po przeprowadzeniu dowodu o istnieniu lub nieistnieniu określonego faktu, którego dowód dotyczył (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 5 maja 2009 r., I ACa 111/09, Przegład Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 2009, nr 1, poz. 58; wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2005 r., I ACa 540/05, Lex nr 186125). Ocena wiarygodności dowodu odnosi się do źródła informacji (środka dowodowego). Dokonując oceny sąd określa, czy środek dowodowy z uwagi na jego cechy indywidualne i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę. Podstawą selekcji dowodów jest zatem ich wiarygodność. Natomiast kryteriami oceny wiarygodności są doświadczenia życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wersji. W orzecznictwie podkreślono, że „ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego” (zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, Lex nr 41437; wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 września 2008 r., I ACa 1195/06, Lex nr 516569).

Apelacja zarzuca niewłaściwą ocenę dowodu z postaci dokumentu dotyczącego wynagrodzenia wypłaconego pozwanemu z tytułu współautorstwa scenariusza i wydania programu (...). Jednakże w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wziął pod uwagę powyższe zaświadczenie i dał mu wiarę, jednakże wskazał, iż na podstawie tego dokumentu nie można ustalić wynagrodzenia należnego powódce za współautorstwo założeń programowych i scenariusza pierwszego odcinka. Faktycznie z samego tego dokumentu nie sposób ustalić jakie wynagrodzenie byłoby należne powódce: zaświadczenie dotyczy pozwanego, a nie powódki, obejmuje wynagrodzenie nie za założenia programowe, ale za współautorstwo scenariusza i wydanie kilku odcinków programu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z tego dokumentu, wbrew twierdzeniom apelacji, nie da się wywieść jakie wynagrodzenie byłoby należne powódce za jej współudział w tworzeniu samych założeń programowych. Brak jest podstaw, aby wywieść z tego zaświadczenia wnioski, jakich chce dowieść strona powodowa. W swoich zeznaniach powódka wskazywała, iż wynagrodzenia poszczególnych współtwórców programu można ustalić na podstawie kosztorysu programu, jednakże nie zgłosiła wniosku o zobowiązanie telewizji do przedstawienia takiego kosztorysu, mimo iż możliwe było zgłoszenie takiego wniosku w stosownym czasie.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem (wyrok SN z 15 czerwca 2011r. V CSK 373/10 LEX Nr 885040, wyrok SN z 8 lutego 2012r. V CSK 56/11 Lex Nr 1213424; wyrok z 29 listopada 2006r. II CSK 245/06 LEX Nr 233063) w sprawach o ochronę praw autorskich, jeżeli wiadomości specjalne są niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, Sąd powinien rozważyć

dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. Natomiast art. 322 k.p.c. może być zastosowany tylko wtedy, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Jeśli możliwe jest określenie wysokości żądania na podstawie opinii biegłego, to Sąd powinien dopuścić taki dowód, dopiero gdyby to okazało się niemożliwe, zastosować art. 322 k.p.c.

W toku postępowania apelacyjnego, mając na uwadze stwierdzone przez Sąd pierwszej instancji naruszenie praw autorskich powódki oraz wskazane wyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny dopuścił z urzędu dowód z opinii biegłego na okoliczność wysokości wynagrodzenia należnego powódce z tego tytułu. Brak było jednak podstaw do nakazania biegłemu poszukiwania dowodów za stronę. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu wyceny praw autorskich A. G. (3) biorąc pod uwagę cechy utworu powódki, a przede wszystkim stopień ogólności założeń programowych opracowanych przez powódkę oraz sposób wykorzystania ich przez pozwanego - powódce nie należy się z tego tytułu wynagrodzenie.

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, iż powódka w pozwie wskazywała, iż opracowała założenia programowe oraz scenariusz ramowy programu „(...)” załączone do pozwu jako załącznik nr 1. Faktycznie załącznik nr 1 stanowią: strona tytułowa programu „(...)”, jednostronicowe założenia programowe oraz ogólne informacje na temat zawartości trzech pierwszych odcinków segmentu (...) (k. 6-13, 14-18, 19-22). Sąd Okręgowy ustalił, iż powódka opracowała założenia programu „(...)” i projekt scenariusza pierwszego odcinka (k.370), przy czym były to projekty wypracowane przy udziale innych osób (k. 371). Tym czasem jak wynika częściowo z opinii biegłego, jak również zeznań samej powódki - dokumenty z kart 6 do 22 nie są jej autorstwa (k. 352). W toku swoich zeznań powódka wskazywała, iż wysłała pozwanemu dokumenty z kart 24, 25 i 26 (k. 352), a następnie, że na swoim komputerze miała tylko same założenia programowe i je właśnie wysłała pozwanemu. Po okazaniu przez Przewodniczącego k. 47 zawierającej korespondencję mailową, powódka wskazała, iż skoro w mailu jest napisane, że wysłała pozwanemu również pierwszy odcinek, to tak musiało być. Wskazała, iż nie brała udziału w powstaniu innych dokumentów na potrzeby tego programu; skoro powstały scenariusze innych odcinków, to musiały być opracowane po przyjęciu do realizacji (k. 353). Zeznania powódki są zatem niespójne co do jej udziału w opracowaniu scenariusza pierwszego odcinka. Tym samym na podstawie zebranego materiału dowodowego niewątpliwie jest, iż powódka opracowała dokument w postaci założeń programowych, natomiast istnieją wątpliwości co do tego co jeszcze było jej autorstwa. Co innego wskazane jest w pozwie jako przedmiot ochrony, co innego wynika z zeznań powódki. W toku postępowania apelacyjnego (ostatnia rozprawa) na pytanie Sądu strona powodowa wyjaśniła, iż podstawę faktyczną żądania stanowiły wyłącznie dokumenty załączone do pozwu w postaci załącznika nr 1, nie stanowiły jej natomiast zawarte w teczce nadesłanej przez (...) S.A. scenariusze odcinków programu, nawet te zawierające nazwisko powódki. Jak wynika z opinii biegłego - załącznik nr 1, poza str. 4 i 5 akt, stanowią treści skopiowane z innych źródeł, nie mające ze strony powódki charakteru twórczego. Nie można uznać też ich za scenariusz. Tym samym ostatecznie należy ustalić, iż powódka była jedynie autorem utworu w postaci założeń programowych, a nie scenariusza pierwszego odcinka i tym zakresie należy zmienić ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, z późn. zm.) przedmiotem prawa autorskiego jest utwór, a więc każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Art. 1 ust. 2<sup>1</sup> prawa autorskiego precyzuje, że ochroną nie są objęte: odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne. Sam pomysł, koncepcja, która nie została skonkretyzowana w danym utworze nie podlega ochronie. Przedmiotem ochrony jest bowiem ustalony utwór, a nie wynikająca z niego idea (tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 8 października 2013r. I ACa 1233/13 LEX nr 1392075). A contrario należy uznać, iż pomysły i koncepcje, które zostały skonkretyzowane w utworze podlegają ochronie; ustawa prawo autorskie odwołuje się również do koncepcji utworu nieukończonego, obejmując go ochroną (art. 1 ust. 3 cytowany powyżej). Warto w tym miejscu przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r. (sygn. akt V CSK 180/13, opubl. LEX nr 1455199), w którym SN wyraził stanowisko, że: chwilą stworzenia utworu jest moment, w którym akt twórczości przejawia się na zewnątrz, poza sferę przeżyć intelektualnych twórcy, przy czym owo uzewnętrznienie może nastąpić w jakikolwiek sposób i oznacza ustalenie utworu, chociażby miał postać nieukończoną. Nie jest również konieczne nadanie mu formy

materialnej. Wystarczające jest twórcze indywidualne rozwiązanie, polegające na samodzielnym doborze, układzie, uporządkowaniu elementów nawet dostępnych i wykorzystywanych w zbliżonym celu. Utwór stanowi oryginalną twórczą całość od osiągnięcia końcowego rezultatu (ustalenia), co nie wyklucza dokonywania zmian i usuwania wad. Utwór stanowiący połączenie wkładów twórczych jest rezultatem współtwórczości. Również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 października 2011r. (sygn. akt VI ACa 496/11, opubl. LEX nr 1128975) wskazał, że prawo autorskie nakazuje przyznać walor utworu każdemu przejawowi działalności twórczej o indywidualnym charakterze, przy czym nie podlegają ochronie prawa autorskiego idee i pomysły, które nie przybrały żadnej konkretnej formy (...).

Zatem, w sytuacji, gdy pomysł programu przejawiony został na zewnątrz w postaci skonkretyzowanej, choćby nieukończonyj, ale będącej przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze, tj. posiadającej elementy twórcze i oryginalne, to można go uznać za przedmiot ochrony prawno- autorskiej. Takim utworem są przedmiotowe założenia programowe opracowane przez powódkę, jest to jednak jedynie utwór słowny, a nie utwór audiowizualny. Nie jest to też scenariusz programu, uprawniający do uznania powódki za współtwórcę utworu audiowizualnego w rozumieniu art. 69 prawa autorskiego (k. 517 ustna opinia biegłego). Do miana współtwórców utworu audiowizualnego może pretendować jedynie osoba, która wniosła wkład w sam proces tworzenia takiego utworu, nie zaś stadia poprzedzające, przez co należy wykluczyć twórców tzw. dzieł uprzednich z grona współtwórców (tak K. Lewandowski „Utwór audiowizualny. Zakres pojęcia i ochrony prawnej” Poznań 2011 str. 65; Monika Czajkowska – Dąbrowska w „Prawo autorskie i prawa pokrewne”. Komentarz pod red. J. Barty Zakamycze 2006 str. 528). Nie można uznać za współautora osobę, od której pochodzą elementy bądź przejawy działania intelektualnego niechronione prawem autorskim tj. odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania (tak również R. Gołat „Prawo autorskie i prawa pokrewne”, C. H. Beck 2012 str. 107).

Niewątpliwie pozwany wykorzystując ten utwór naruszył osobiste prawa autorskie powódki tj. prawo autorstwa utworu, do oznaczenia go swoim nazwiskiem, do nienaruszalności treści i formy utworu i jego rzetelnego wykorzystania, do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (art. 16 prawa autorskiego). Powódka nie dochodziła jednak ostatecznie ochrony praw osobistych.

Powódka ostatecznie sprecyzowała swoje żądanie jako żądanie ochrony majątkowych praw autorskich. Zgodnie z art. 17 ww. ustawy twórca przysługuje wyłączone prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Pozwany co do zasady miał zgodę powódki na korzystanie z jej utworu i przedstawienie go odpowiednim osobom w Telewizji w celu realizacji przedmiotowego programu. W takim celu przesłała mu przecież te założenia programowe. Nie wykazano, aby powódka taką zgodę cofnęła. Nie domagała się od niego również wynagrodzenia za swój udział w tworzeniu założeń programowych, ani wynagrodzenia za przedstawienie jej pomysłów osobom decydującym o produkcji i emisji programu. Pozwany wykorzystał te założenia do zgłoszenia pomysłu programu do Systemu (...). (...) to System (...). Z tytułu umieszczenia programu w tym systemie autorzy nie otrzymują wynagrodzenia. W 2006r. jeszcze ten system nie istniał, a zatem zgoda powódki nie obejmowała dołączenia założeń do zgłoszenia do tego programu. Tym samym należy uznać, iż pozwany naruszył również prawa majątkowe powódki, w szczególności jej prawo do korzystania z utworu, rozumiane jako ogół czynności eksploatacyjnych, które zmierzają do stworzenia określonym podmiotom możliwości zapoznania się z tym utworem i jego utrwalenia.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 prawa autorskiego uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa: zaniechania naruszenia, usunięcia skutków naruszenia, naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu; jak również wydania uzyskanych korzyści. Art. 79 pkt 3 lit. b częściowo został uznany za niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji RP, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r. (Dz.U.2015.932) z dniem 1 lipca 2015r. Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony wyżej przepis traci moc w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej - w przypadku



gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. W związku z powyższym należy stwierdzić, iż roszczenie powódki sprecyzowane jako trzykrotność stosownego wynagrodzenia nie może być obecnie uwzględnione już z tej przyczyny.

Nadto mając na uwadze, iż utwór powódki to zaledwie jednostronicowe założenia programowe, które w dodatku były efektem pracy kilku osób, a pozwany wykorzystał je wprowadzając do systemu (...), Sąd Apelacyjny uznał za zasadne stanowisko biegłego co do braku podstaw do zasądzenia stosownego wynagrodzenia. Natomiast sam pomysł programu, jak wskazano wyżej, nie stanowi przedmiotu ochrony prawa autorskiego. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 4 stycznia 1995r. I ACr 422/94 „Podobieństwo w zakresie samej funkcji programów nie może być dostateczną podstawą naruszenia prawa autorskiego. Aby doszło do naruszenia prawa autorskiego, podobieństwo porównywanych utworów musi być innego rodzaju, niż podobieństwo wynikające ze sposobu przedstawienia zadania oraz kontynuacji i rozwijania ogólnie znanych danych”(LEX nr 62604). Wprawdzie wyrok ten dotyczy produkcji urządzeń, jednak w niniejszej sprawie wykorzystanie przez pozwanego w programie ogólnodostępnych informacji zebranych wcześniej przez powódkę i inne osoby, nie stanowi podstawy do uznania naruszenia jej praw autorskich co do zawartości kart od 6 do 22 załącznika nr 1 do pozwu.

Brak było podstaw do dopuszczania dowodu z opinii kolejnego biegłego, bowiem opinia biegłego A. G. (3) była spójna, logiczna i konsekwentna. Biegły dokonał analizy zebranego materiału dowodowego pod kątem wiedzy specjalnej i wbrew twierdzeniom strony powodowej odpowiedział na zadane przez Sąd pytanie. Sama powódka wskazała w swoich zeznaniach, iż za opracowanie całego scenariusza programu otrzymuje z Telewizji wynagrodzenie rządu 1000 zł (k. 353), a to potwierdza wniosek płynący z opinii biegłego, że za samo pisemne opracowanie krótkich, ogólnych założeń programowych, ustalonych przy współudziale innych osób, wynagrodzenie to byłoby znikome lub równe zeru.

Natomiast roszczenie oparte na żądaniu uzyskanych przez pozwanego korzyści nie może być uwzględnione z tej przyczyny, iż z tytułu korzystania z tego utworu poprzez wprowadzenie go do systemu (...) pozwany nie uzyskał żadnych korzyści. Roszczenie o wydanie uzyskanych korzyści, o którym mowa w ww. przepisie, obejmuje tylko takie korzyści, które pozostają w normalnym związku przyczynowym z dokonaniem naruszenia. Korzyści uzyskane przez pozwanego z tytułu emisji programu mają związek z szeregiem innych jego czynności tj. autorstwa scenariusza, bycia wydawcą itp.

Nie jest zasadny również zarzut naruszenia art. 361§1 i 2 k.c., bowiem powódka wnosząc o zasądzenie odszkodowania precyzowała je jako trzykrotność stosownego wynagrodzenia. Nie dowodziła przesłanek odszkodowania na zasadach ogólnych tj. na podstawie art. 415 k.c., w tym istnienia szkody majątkowej rozumianej jako uszczuplenia majątku lub utraty spodziewanych korzyści, pozostających w związku przyczynowym z działaniem sprawcy. Jest to zupełnie inne żądanie, które może być dochodzone alternatywnie do zgłoszonego na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3b prawa autorskiego roszczenia o zapłatę wielokrotności wynagrodzenia.

W konsekwencji należy uznać, iż wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu, mimo częściowo błędnych ustaleń, a podniesione w apelacji zarzuty są nie zasadne.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 4 u.k.s.c.